

Propozycja Komisji Europejskiej dotycząca kolejnego wieloletniego budżetu Unii Europejskiej wywołuje narastający niepokój wśród samorządów lokalnych i regionalnych. W ocenie Rady Gmin i Regionów Europy (CEMR) istnieje realne ryzyko, że fundament unijnej polityki spójności – podejście ukierunkowane terytorialnie – zostanie poważnie osłabiony przez centralizację decyzji inwestycyjnych oraz przeniesienie ciężaru odpowiedzialności niemal wyłącznie na poziom krajowy.

CEMR, którego członkiem jest także Związek Powiatów Polskich (ZPP), przygotował ukierunkowane propozycje zmian do projektu budżetu UE, w szczególności do dokumentu ustanawiającego Krajowe i Regionalne Plany Partnerstwa. Ich cel jest jednoznaczny: ochrona polityki opartej na terytoriach, wzmocnienie demokratycznego i wielopoziomowego zarządzania oraz zapewnienie, by decyzje podejmowane w Brukseli i stolicach państw członkowskich przekładały się na realne, długoterminowe korzyści dla miast, gmin i regionów.

Spójność pod presją

Polityka spójności od lat stanowiła główną długoterminową politykę inwestycyjną Unii Europejskiej. To dzięki niej poprawiała się infrastruktura, jakość usług publicznych i warunki życia – zarówno w metropoliach, jak i w regionach wiejskich czy peryferyjnych. Tymczasem, jak wskazuje CEMR, w proponowanych ramach finansowych udział środków przeznaczonych na spójność gospodarczo-społeczną i terytorialną ulega relatywnemu zmniejszeniu w porównaniu z poprzednimi okresami.

Dodatkowo rozszerzenie kręgu beneficjentów na prywatne przedsiębiorstwa dowolnej wielkości oznacza większą konkurencję o ograniczone środki. W praktyce może to prowadzić do sytuacji, w której samorządy – dysponujące ograniczonymi zasobami kadrowymi i finansowymi – będą konkurować z podmiotami prywatnymi zdolnymi do strategicznego „polowania” na fundusze. Zdaniem CEMR odporność i bezpieczeństwo mieszkańców Europy nie mogą być budowane bez silnych, niezależnych administracji publicznych i wysokiej jakości usług publicznych.

Partnerstwo tylko z nazwy?

Jednym z kluczowych zarzutów wobec propozycji Komisji jest sprowadzenie pojęć takich jak „partnerstwo” i „wielopoziomowe zarządzanie” do deklaracji pozbawionych realnych mechanizmów. Dokumenty budżetowe nie przewidują wystarczających zabezpieczeń, które gwarantowałyby faktyczne zaangażowanie samorządów lokalnych i regionalnych na wszystkich etapach programowania, wdrażania i monitorowania inwestycji.

CEMR przypomina, że zasada partnerstwa oznacza włączanie wszystkich istotnych interesariuszy, natomiast wielopoziomowe zarządzanie to stała współpraca między szczeblem unijnym, krajowym, regionalnym i lokalnym. Brak jasnych reguł w tym zakresie grozi marginalizacją poziomu najbliższego obywatelom – czyli samorządów.

Brak europejskiej wizji

W ocenie samorządów propozycja Komisji oznacza także rezygnację z długoterminowej, europejskiej wizji polityki spójności. Państwa członkowskie otrzymują bardzo szeroką swobodę w ustalaniu priorytetów inwestycyjnych, co nie daje gwarancji, że wszystkie regiony – w tym słabiej rozwinięte – będą nadal korzystać z unijnego wsparcia. Europejski wymiar polityki inwestycyjnej może zostać

rozmyty, a wraz z nim sens wspólnego budżetu i solidarności między terytoriami.

Doświadczenia ostatnich lat, w tym związane z Instrumentem na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności, pokazują – jak podkreśla CEMR – że nadmiernie scentralizowane podejścia prowadzą do pomijania głosu władz lokalnych i regionalnych, mimo że to one często odpowiadają za faktyczne wdrażanie inwestycji.

Propozycje zmian: terytoria w centrum

W odpowiedzi na te zagrożenia CEMR postuluje konkretne rozwiązania. Wśród nich znajduje się zwiększenie środków przeznaczonych na cele spójności oraz obowiązek uwzględniania w Krajowych i Regionalnych Planach Partnerstwa rozdziałów regionalnych i terytorialnych obejmujących całe terytorium państw członkowskich. Ma to zapobiec sytuacji, w której „żadne miejsce nie zostanie pominięte”.

Organizacja domaga się również wzmocnienia zasady partnerstwa i wielopoziomowego zarządzania poprzez powiązanie ich z warunkami dostępu do funduszy oraz wprowadzenie konsekwencji w przypadku ich naruszania. Szczególną wagę przywiązuje się do zintegrowanego rozwoju terytorialnego – zarówno w miastach, jak i poza nimi – który ma zbliżyć Unię do obywateli i odpowiadać na lokalne potrzeby.

Stawka: demokracja i długofalowe korzyści

W tle debaty o budżecie UE toczy się spór o model rozwoju Europy. Czy będzie on oparty na scentralizowanych decyzjach i jednolitych priorytetach, czy też na różnorodności terytorialnej i odpowiedzialności władz lokalnych? CEMR – wraz z organizacjami takimi jak ZPP – jasno opowiada się za drugim rozwiązaniem, ostrzegając, że bez silnych samorządów i realnego partnerstwa trudno mówić o odpornej, demokratycznej i spójnej Europie.

To właśnie od ostatecznego kształtu przyszłego budżetu UE zależy, czy polityka unijna pozostanie narzędziem długoterminowych korzyści dla miast, gmin i regionów, czy też stanie się kolejnym polem centralizacji, oddalającym Unię od jej obywateli.

Z pełną treścią uwag CEMR można zapoznać się [tutaj](#).